

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

w sprawie z wniosku pełnomocnika K. S. o unieważnienie wyroku byłego Sądu Wojsk [...] w [...] z dnia 7 maja 1986 r. w sprawie oznaczonej sygn. akt S-[...] i utrzymującego w mocy ten wyrok wyroku Sądu Najwyższego – Izby Wojskowej z dnia 27 czerwca 1986 r., sygn. akt Rw. 464/86 po rozpoznaniu zażalenia pełnomocnika K. S.

od postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w [...] z dnia 21 września 2022, sygn. akt Ko 7/22

p o s t a n o w i ł:

utrzymać zaskarżone postanowienie w mocy.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21 września 2022 r., sygn. akt Ko 7/22, Wojskowy Sąd Okręgowy w [...] nie uwzględnił wniosku pełnomocnika K. S. o stwierdzenie na podstawie przepisów ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego (Dz.U. 2021/1693 t.j. – dalej zwana ustawą z 23 lutego 1991 r.) nieważności wyroku byłego Sądu Wojsk [...] w Poznaniu z dnia 7 maja 1986 r., sygn. akt SD- [...] oraz utrzymującego go w mocy wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1986 r., sygn. akt Rw. 464/86.

Zażalenie na to postanowienie wniosła pełnomocnik K. S..

Zaskarżyła je w całości i zarzuciła temu orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej i wszechstronnej

oceny dowodów w analizie zgromadzonego materiału dowodowego, wskutek tego niewłaściwe uznanie, iż w przedmiotowej sprawie nie zaistniała przesłanka by orzeczenia wydane wobec K. S. miały związek z jego działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a w konsekwencji błędne przyjęcie, że wniosek o stwierdzenie nieważności wydanego wobec niego wyroku byłego Sądu Wojsk [...] w [...]z dnia 7 maja 1986 r , sygn. akt S-[...] oraz wyroku Sądu Najwyższego – Izby Wojskowej z dnia 27 czerwca 1986 r., sygn. akt Rw 464/86 nie zasługuje na uwzględnienie, pomimo, iż z całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, przy uwzględnieniu zasad logicznego rozumowania, doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy, wynika, że skazanie K. S. niewątpliwie związane było z jego działalnością niepodległościową ;

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez niewłaściwe uznanie, że postawa K. S. , przejawiająca się w tym, że odmówił on złożenia przysięgi wojskowej, czym wyrażał sprzeciw wobec działań władzy komunistycznej i represji stosowanych względem Polaków, nie stanowi działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo że z całokształtu okoliczności faktycznych niniejszej sprawy wynika, iż była to działalność niepodległościowa, a odmowa złożenia przysięgi wojskowej była związana też z jego wcześniejszą działalnością w tym zakresie i stanowiła jej kontynuację;
3. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 1 ust 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe uznanie, że postawa K. S. polegająca na odmowie złożenia przysięgi wojskowej z powodu negatywnego stosunku do ówczesnej władzy komunistycznej, nie stanowi działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, pomimo, iż postawa taka ma charakter niepodległościowy i jest ściśle związana z wcześniejszą działalnością wnioskodawcy w tym zakresie, stanowiąc jej kontynuację

i wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez stwierdzenie nieważności na wstępie przywołanych wyroków obu Sądów ewentualnie o uchylenie

zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne. Takimi są wszystkie podniesione w nim zarzuty.

To przekonanie implikują następujące okoliczności.

Zarzut obraży art. 7 k.p.k. (a więc taki jaki skarżąca sformułowała w pkt pierwszym) można skutecznie podnosić w sytuacji, gdy dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów niezgodna jest z wskazanymi w tym przepisie regułami. Nie pozostaje ona zatem pod ochroną tego przepisu tylko wtedy jeżeli sąd dokonując oceny dowodów czynność tą przeprowadzi niezgodnie z treścią dowodów, wbrew wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, a nadto nie weźmie pod uwagę przy tym i dokona analizy wszystkich przeprowadzonych dowodów. Rozważając w kontekście tych wymogów treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie można podzielić wyrażonego w omawianym zarzucie zażalenia stanowiska, że Sąd I instancji uchybił – przy jego wydaniu – regulacji z art. 7 k.p.k. Zapisy owego dokumentu procesowego jednoznacznie bowiem temu przeczą. Sąd ten przecież owo ustalenie o tym, że brak jest podstaw do przyjęcia, że zaistniały podstawy faktyczne i prawne do uznania nieważności przedmiotowego wyroku, bowiem przypisany nim wnioskodawcy czyn nie „był związany z (jego) działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego albo orzeczenie to wydano z powodu takiej działalności” poczynił w oparciu o rzetelną, bo wszechstronną i kompletną – z punktu widzenia materiału dowodowego sprawy – oceną tychże dowodów, o czym świadczą przedstawione przez Sąd argumenty. Treść wyroku, którego przedmiotowy wniosek pełnomocnika wnioskodawcy dotyczy, jego uzasadnienie, a także zebrane w sprawie S-[...] dowody nie pozostawiają przecież wątpliwości co do tego, że przypisany tymże wyrokiem czyn nie był związany z prowadzoną wówczas przez wnioskodawcę działalnością niepodległościową. Wszak sprowadzał się do odmowy złożenia przysięgi wojskowej w toku pełnienia zasadniczej służby wojskowej. Wprawdzie motywacje jego popełnienia stanowiły wyrażone publicznie przez K. S. przekonania polityczne o czym świadczą złożone przez niego w toku procesu wyjaśnienia („Uważam, że przysięga nie powinna zawierać treści politycznych i stąd postanowiłem odmówić jej złożenia. Według

mnie charakter treści politycznej mają sformułowania o wierności Związkowi Radzieckiemu i o rządzie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej” – k 76 akt S-101/96/86), niemniej jednak - mimo oczywistego szacunku do takich przekonań – nie jest to jeszcze wystarczające do stwierdzenia nieważności owego wyroku na podstawie art. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. Nie można wszak przyjąć, by nawet publiczne artykułowane owych przekonań i ich konsekwentne przez wnioskodawcę prezentowanie wobec przełożonych w toku zasadniczej służby wojskowej stanowiło już prowadzenie przez niego „działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego” w rozumieniu tej regulacji. Słusznie analizując owo zachowanie wnioskodawcy w czasie w której miał popełnić przypisany mu czyn Sąd I instancji zaakcentował fakt braku podejmowania przez niego wobec innych żołnierzy zasadniczej służby jakichkolwiek działań mających na celu stworzenie jakiejś grupy oporu, które dopiero dały by czynny wyraz jego politycznym przekonaniom i przekształciły je już w taką jego aktywność, którą można by uznać (w zgodzie z semantycznym znaczeniem tego wyrażenia) za „działalność”. Tak konkludując nie sposób też przy tym nie zauważyć, iż celem, zamiarem ustawodawcy było, aby ustawa z 23 lutego 1991 r. oddała sprawiedliwość rzeczywistym działaniom na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, a wskaźnikiem istotnym w tej mierze są nie poglądy polityczne (które zresztą w większości ówczesnego społeczeństwa były tożsamo względem panującego ustroju krytyczne), ale konkretna, realna działalność represjonowanych z tego powodu osób. Nie można akceptować (w istocie wyrażonego przez skarżącą) przekonania, iż należy rozszerzająco interpretować zachowania mogące być uznane za działalność niepodległościową. Wręcz przeciwnie musi ona odnosić się wprost do tego rodzaju czynnej aktywności, która stanowiła rzeczywiste podejmowanie działań skierowanych wprost na osiągnięcie celu, którym był niepodległy byt Państwa Polskiego. Konieczne jest nadto udowodnienie związku zachodzącego pomiędzy wydanym orzeczeniem, z działalnością osoby represjonowanej na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Sąd przy tym nie może ograniczać się do domniemania zaistnienia takiego związku, ale musi go precyzyjnie wykazać. Sąd podejmując decyzję o unieważnieniu orzeczenia na podstawie art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. ma zatem obowiązek ustalenia istnienia konkretnej przyczyny nieważności. Zgodnie

bowiem z zasadą prawdy materialnej rozstrzygnięcie sądu powinno być oparte na ustaleniach faktycznych, zgodnych z obiektywną rzeczywistością. Nie ulega zatem wątpliwości, że "działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego" stanowią wyłącznie świadomie i celowo podejmowane działania, zmierzające do odzyskania przez Państwo Polskie niezawisłości, suwerenności czy też możliwości samostanowienia. "Nie jest więc tak, że każdy przejaw nieposłuszeństwa, czy nawet oporu przeciwko ówczesnej władzy lub wyrażona wobec niej krytyka jest wystarczającą przesłanką do zakwalifikowania takich zachowań jako stanowiących działalność niepodległościową" (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2022 r., II KK 63/21, LEX nr 3245190). Ta użyta w art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. formuła "czyn zarzucany lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego" jest wprawdzie na tyle szeroka, że obejmuje nie tylko bezpośrednią walkę zbrojną przeciwko funkcjonującym wówczas władzom państwowym i wszelkie akty oporu mające na celu uniemożliwienie lub utrudnianie funkcjonowania organów państwa, ale również inną działalność konieczną do prowadzenia takiej walki lub oporu, nawet jeżeli były one traktowane przez organy ścigania oraz sądy jako przestępstwa pospolite. Kryterium tego rozstrzygnięcia powinno mieć charakter obiektywistyczny, ponieważ określenie "związek z działalnością" nie odwołuje się do motywów działania "sprawcy", lecz do obiektywnego charakteru tego czynu. W sytuacji w której określona osoba popełniła czyn zabroniony pozostający bez żadnego związku z prowadzoną przez siebie działalnością niepodległościową i za ten czyn została skazana brak jest podstaw by przyjąć, że ów czyn zarzucany lub przypisany był "związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego". Podstawą rehabilitacji przewidzianą w ust. 1 art. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. może być także fakt, że orzeczenie wprawdzie nie odnosiło się do czynu związanego z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ale "zostało wydane z powodu takiej działalności". W takim jednak przypadku ciężar udowodnienia takiego związku spoczywa na wnioskodawcy i powinno się ono opierać na konkretnych - ocenianych w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, opartych na ujawnionym w postępowaniu materiale dowodowym - okolicznościach.

Mając na względzie wszystkie te uwarunkowania normatywne, jak też zgromadzony

w sprawie materiału dowodowy (zarówno w postępowaniu w sprawie niniejszej, jak i tym w sprawie S - [...]) oraz sposób dokonania jego oceny zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia brak jest podstaw do uznania zasadności pierwszego zarzutu tego zażalenia. Dokonana przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego respektuje wszystkie przesłanki jej dokonania wskazane w art. 7 k.p.k. i przez to samo jest chroniona tą normą.

2. Równie bezzasadny jest również drugi zarzut tego zażalenia. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia nie może sprowadzać się do samej tylko negacji oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd orzekający merytorycznie, a więc do polemiki z poglądem sądu wyrażonym w uzasadnieniu orzeczenia na ostateczne rezultaty postępowania dowodowego, lecz do wykazania, jakich (konkretnie) uchybień w świetle kryteriów logicznego rozumowania, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej przez siebie ocenie materiału dowodowego. Tymczasem tak analiza treści omawianego w tym miejscu zarzutu zażalenia, jak też i uzasadnienia tegoż zażalenia prowadzi do wniosku, iż z tego rodzaju polemiką mamy do czynienia *in concreto*. Uwzględniając bowiem treść uzasadnienia zaskarżonego postanowienia i czyniąc to w kontekście ujawnionego w dotychczasowym postępowaniu materiału dowodowego nie można - rozpatrując nadmienione kryteria oceny - uznać błędność ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę tegoż postanowienia. Sąd I instancji wskazał - w oparciu o dostępny materiał dowodowy - dlaczego nie uwzględnił przedmiotowego wniosku i uznał brak podstaw do zastosowania wobec wnioskodawcy art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. To swoje przekonanie rzetelnie uzasadnił. Słusznie akcentując - czego w istocie nie dostrzega skarżąca - że zachowanie wnioskodawcy stanowiące przedmiot oceny nie "spełniało warunków działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego". Dalej Sąd stwierdził, że "nie udało się zebrać dowodów jednoznacznie wskazujących na walkę (wnioskodawcy) o niepodległy byt Państwa Polskiego. Skazanie za odmowę złożenia przysięgi, w okolicznościach sprawy, nie było "przykrywką" do skazania, a jego wyłączną przyczyną. Przynależność do organizacji Wolność i Pokój, na gruncie tej sprawy, nie wypełnia znamion walki o niepodległy byt Państwa Polskiego. K. S. nie skazano też za samą przynależność

do tej organizacji(...). Zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza tezy wnioskodawcy, by to skazanie miało związek z jego działalnością poza pełnieniem przez niego służby wojskowej. Odmowa przysięgi wojskowej stanowiła wówczas i dziś stanowi osobne przestępstwo". Zważywszy na zebrany w sprawie materiał dowodowy (w tym także złożone przez wnioskodawcę wyjaśnienia w toku postępowania S- [...]) nie sposób uznać, by te przywołane ustalenia faktyczne Sądu I instancji zostały poczynione wbrew zasadom logicznego rozumowania, wskazaniom wiedzy czy doświadczenia życiowego, tj. wbrew rygorom normy art. 7 k.p.k., a nadto w sposób nie respektujący wymogów art. 410 k.p.k. Skarżąca przedstawiła w zażaleniu własną, subiektywną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, prezentując tak też poczynione ustalenia faktyczne. Nie jest to jednak wystarczające do uznania zasadności drugiego zarzutu zażalenia, skoro nie wykazuje zaistnienia tych nadmienionych już przesłanek, co dopiero warunkuje możliwość uznania zasadności zarzutu odwoławczego określonego w art. 438 pkt 3 k.p.k.

3. Oczywiście bezzasadny jest także trzeci zarzut zażalenia. Sąd I instancji z przyczyn w tym zarzucie wskazanych nie dopuścił się obrazy prawa materialnego, to jest art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. "poprzez jego błędną wykładnię". Przy czym od razu należy zauważyć, iż dalsza część tego zarzutu stanowi - w istocie - próbę podważenia ustaleń faktycznych co do tego, że sama "odmowa złożenia przysięgi wojskowej z powodu negatywnego stosunku do ówczesnej władzy komunistycznej nie stanowi działalności na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego". Odnosząc się do tak sformułowanego zarzutu należy przede wszystkim w tym miejscu przywołać wszystkie te stwierdzenia, które poczyniono powyżej, dokonując omówienia pierwszego zarzutu zażalenia. Niezależnie od tego należy też zauważyć, że skarżąca podnosząc tego rodzaju zarzut odwoławczy, to jest zarzut obrazy prawa materialnego, tym samym dała wyraz temu, że aprobeuje poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne (bo tylko wtedy aktualizuje się możliwość podnoszenia zarzutu obrazy prawa materialnego), to pomijając tą wewnętrzną niespójność owego zarzutu, brak jest podstaw - uwzględniając treść owego przywołanego przepisu - do uznania, że jego wykładnia zaprezentowana przez Sąd I instancji była błędna. Nie ulega wszak najmniejszej wątpliwości, że

przepis art. 1 ust. 1 ustawy z 23 lutego 1991 r. jednoznacznie stanowi, że pierwszorzędnym warunkiem uznania orzeczeń za nieważne jest to, aby czyn nim zarzucony lub przypisany był związany z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego. Konieczne jest zatem ustalenie, iż dana osoba, której to orzeczenie dotyczy, prowadziła konkretną, niepodległościową działalność, świadomie zmierzając w ten sposób do odzyskania przez Państwo Polskie niepodległości i suwerenności, a ten czyn jej zarzucany czy przypisany owym orzeczeniem był związany z tą działalnością albo orzeczenie wydano z powodu tej działalności. Sąd I instancji uznał brak podstaw dowodowych do przyjęcia tego rodzaju ustaleń, które dopiero pozwoliłyby do zastosowania wobec wnioskodawcy regulacji z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. Stąd też nie można w sposób uprawniony twierdzić, że czyniąc tego rodzaju ustalenia i jednocześnie nie uwzględniając przedmiotowego wniosku Sąd ten dopuścił się takiej zarzucanej mu obrazy prawa materialnego.

Wszystkie te względy zadecydowały o uznaniu bezzasadności zażalenia pełnomocnika wnioskodawcy i utrzymaniu w mocy zaskarżonego nim postanowienia